



Andrzej Sacewicz „Wyklęty”

Każdego dnia wstaje w tym czerwonym świecie

Wiatrem niezgody pchany do działania

Myśli moje cały czas biało-czerwone

Wiem, że do końca pozostaną niezłomne

Niepodległości płomień w mym sercu na wieki

Świeci wzmagany nienawiścią do kajdan

Jestem wolnym człowiekiem, pomimo tej klatki

Nałożonej przez okrutny dziejów bieg historii

Droga, którą kroczę już dawno w jedną stronę

Zakończy się, także miłością do ojczyzny

W głębokim dole wraz z flagą i orłem

Czekać będę na pośmiertny honoru order.

Pośmiertny...